

# 5 gr. SŁOWO 5 gr. CZĘSTOCHOWSKIE

Dziennik polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: II-ga Aleja Nr. 32. Tel. 30. Redakcja czynna cały dzień. REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 17—18.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA Z ODNOSZENIEM DO DOMU LUB WYSYŁKĄ POCZTOWĄ ZŁ. 1.50.

Rok III.

Czwartek 19-go stycznia 1933 roku.

Nr. 15.

## Cyfry smutne.

Na komisji budżetowej minister spraw wewnętrznych p. min. Pieracki omawiał zjawisko wzrastającej przestępczości, jako następstwa panującego obecnie i pogłębiającego się kryzysu.

„Biorąc ogólnie — mówił p. minister — mamy do czynienia z dwoma rodzajami zjawisk, zakłócających bezpieczeństwo: do kategorii pierwszej należą pospolite przestępstwa natury kryminalnej, do drugiej wszystkie rodzaje nadużyć praw politycznych.

„Kategoria pierwsza przestępstw kryminalnych została pomnożona w okresie lat kryzysowych o nowe kategorie przestępców, których często zaliczyć należy do szeregu ofiar bezrobocia — będącego największym nieszczęściem naszych czasów”.

P. minister przytoczył następnie cyfry, dotyczące przestępstw, popełnionych w ciągu 3 kwartałów 1931 r. i 3 kwartałów 1932 r.

Poniżej podajemy te liczby.

Przestępstwa pospolite:

	1931 r.	1932 r.
Kradzieże	259,002	323,620
Oszustwa	22,707	28,913
Wymuszenia	848	927
Sprzeniewierzenia	3,732	4,326
Przywłaszczenia	10,547	11,630
Falszerstwa pieniężne i papier. wartość.	1,108	1,854

Przestępstwa ciężkie:

Morderstwa w bandzie	65	45
Morderstwa indywid.	1,146	1,095
Uszkodzenia cieleśne	56,770	47,276
Podpalenia	2,901	2,421
Rabunek w bandzie	128	155

Kategorie tych przestępstw bezprzebieżnie pozostają w związku z ogólną biedą i kryzysem: kradzieże, fałszerstwa, przywłaszczenia, sprzeniewierzenia, wymuszenia i oszustwa.

Są jednak pewne kategorie przestępstw, których nie można zaliczać do kryzysowych zjawisk. Znaczny odsetek nadużyć, defraudacji i przywłaszczeń niema nic wspólnego z ogólną nędzą, a raczej są wyrazem obniżenia się poziomu moralnego w pewnych sferach społeczeństwa powojennego i wyrazem zaostrzonych form walki o byt.

## Ułaskawienie skazanych za szpiegostwo.

GDYNIA. Prezydent Rzplitej skorzystał z prawa łaski w stosunku do dwóch skazanych przez sąd doraźny w Gdyni na śmierć za szpiegostwo na rzecz ościennego mocarstwa i zamienił karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Nazwiska skazanych i ułaskawionych brzmią: Paweł Pribe i Edgar Koch.

## Ameryka żąda klauzuli przeciw Japonii.

GENEWA. Zebrali się pod przewodnictwem belgijskiego ministra spr. zagranicznych Hymansa komitet 19 nadzwyczajnego zgromadzenia Ligi Narodów.

Sekretarz generalny sir Drummond złożył sprawozdanie o odbytych od czasu ostatniej sesji komitetu rozmowach z delegacjami chińską i japońską, zaznaczając w szczególności, iż rząd japoński zbadał nową formułę postępowania rozjemczego pomiędzy Chinami i Japonją, celem umożliwienia załatwienia konfliktu mandżurskiego.

Niektórzy mówcy wyrazili niezadowolnienie z powodu powolności o-

brad Ligi Nar. w tej sprawie i domagali się od nadzwyczajnego zgromadzenia Ligi decydujących rozstrzygnięć.

Prez. Hoover polecił ambasadorowi Mellonowi w Londynie oświadczyć, że Ameryka uważa próbę znalezienia kompromisu w sprawie konfliktu chińsko-japońskiego za nieudatną i przeciwną jest dalszemu traceniu czasu w Genewie na znalezienie kompromisu, który uważa za niemożliwy.

Wobec tego Stany Zjednoczone, W. Brytania nalegać będzie na zastosowanie przez Ligę Narodów w całej rozciągłości klauzul przewidzianych w pakcie Ligi.

## Hitlerowcy sprowokują otwarty konflikt z rządem Schleichera.

Depesze berlińskie i paryskie sygnalizują rozgrywkę o losy rządu gen. Schleichera i Paul Boncoura. W Niemczech zwycięstwo wyborcze hitlerowców w małym księstwie w Lippe poprawiło słabnący autorytet Hitlera i wlało w partję jego nową otuchę do walki. Bieżący tydzień — jak donoszą depesze — stać będzie pod znakiem próby sprowokowania przez hitlerowców otwartego konfliktu z

rządem gen. Schleichera już 20 b. m. Koła polityczne liczą się zatem z rozpiciem nowych wyborów w Niemczech w drugiej połowie lutego br.

Na arenie politycznej francuskiej, walka o postulaty stanu urzędniczego zaogniła konflikt z gabinetem Paul Boncoura. Od stanowiska partji Bluma zależą obecnie losy rządu Boncoura.

## Chiny występują do dalszej walki z Japonją.

LONDYN. — Donoszą o koncentracji wojsk chińskich między Tsien-Tsinem a Pekinem. Na linii kolejowej Tsien Tsin — Pekin stoi 25 transportów kolejowych wojska.

Marszałek Czang Kai Szek zapowiedział mobilizację 200.000 żołnierzy chińskich do walki z Japonją. Wojska japońskie pod Szan haj kwanem zostały wzmocnione o dwie brygady. Wybuchły podobno rozruchy prze-

ciwajapońskie w Iczang.

Tłum chiński spłądował kilkadziesiąt sklepów japońskich i spalił na ulicy towary japońskie. Wielu Japończyków pobito. Obywatele japońscy zwrócili się do konsula w Szanghaju z prośbą o opiekę.

W prowincji Giryńskiej (Północna Mandżurja) rozpoczęły się walki nie-regularnych wojsk chińskich z Japończykami.

## Mordercy ks. Masłowskiego skazani na śmierć.

POZNAŃ. — Drugi dzień rozprawy doraźnej przeciwko mordercom ks. Masłowskiego wypełniły przemówienia prokuratorów i obrońców obu oskarżonych.

Po dłuższej naradzie trybunał ogłosił wyrok. Sąd uznał obu oskarżonych winnymi zarzuconej zbrodni morderstwa rabunkowego na osobie ks. Masłowskiego w dniu 30 grudnia ub. r. i rabunku z bronią w ręku na osobie 18-letniego Liedkego na szosie pod

Srodą w dn. 2 stycznia b. r. i skazał obu na śmierć przez powieszenie.

Obaj obrońcy zgłosili na ręce trybunału prośbę o łaskę do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Bezpośrednio potem prokuratura sądu połączyła się z Kancelarją Cywilną Pana Prezydenta i przedstawiła prośbę skazanych.

P. Prezydent nie skorzystał z prawa łaski, wobec czego wyrok został dziś o świcie wykonany.

## Dramatyczne momenty akcji ratunkowej „Malygina”.

OSŁO. Sowiecki łamacz lodów „Malygin” uważać należy za stracony. Statek leży na ławicy piaskowej, oddalony zaledwie o 100 mtr. od brzegu,

ale jest tak silnie uszkodzony, że o przyholowaniu go do portu i wyremontowaniu nie może być mowy.

Górnicy norwescy z Loneyarby na

Szpicbergu, którzy brali udział w akcji ratunkowej „Malygina” opowiadają dramatyczne szczegóły przebiegu akcji.

W pewnym momencie sowiecka łódź motorowa, jadyna, jaką władze sowieckie wysłały na miejsce wypadku, holując barki z instrumentami i towarami, zabranymi z „Malygina”, zderzyła się z ogromną krą lodową i nabrała wody.

Zaledwie marynarzom udało się wypompować wodę, gdy w kabinie motorowej powstał pożar.

Obsługa łodzi, nie zauważywszy groźącego jej niebezpieczeństwa, skierowała łódź na pełne morze. Górnicy norwescy z narażeniem własnego życia, przeskakując z jednej kry na drugą, zdołali podbiec do łodzi i w ostatnim momencie ostrzec załogę o grożącym jej niebezpieczeństwie.

Załoga opuściła łódź, którą prądy morskie uniosły na pełne morze.

## Odpowiedź na protest Polski o audycję radja londyńskiego.

LONDYN. W odpowiedzi na protest Polski z 2 stycznia w sprawie programu sylwestrowego radja brytyjskiego, ambasador Skirmunt otrzymał notę brytyjską, wyrażającą żal, że zaszedł wypadek, który wywołał protest polski.

Równocześnie nota brytyjska stwierdza z zadowoleniem, że radjo brytyjskie samo od siebie przedstawiło ambasadorowi polskiemu wyjaśnienie, w którego wyniku, jak ma nadzieję nota brytyjska, incydent może być uważany za zlikwidowany.

## Skazanie tramwajarzy i wywrotowców.

WARSZAWA. Toczący się od wielu dni przed sądem okr. w Warszawie proces przeciwko członkom zawodowego związku tramwajarzy, oskarżonych o wywrotową działalność i terror strajkowy, dobiegł końca.

Skazani zostali: główny przewodnik Stefan Ostrowski na 5 lat więzienia, Aleksander Kłos na 4 lata, Władysław Skrzypek, Jan Malewski i Marjan Chęciński na 4 lata, Stanisław Zawadzkiej i Jan Chudy na 2 lata.

Czterech oskarżonych uniewinniono.

## Ostatnie fale niepokoju w Hiszpanji.

PARYŻ. W Barcelonie aresztowano podoficera policji, który na przedmieściach sprzedawał po niskiej cenie rewolwery i amunicję, skradzioną z magazynów rządowych.

W Sewilli aresztowano niemieckiego komunistę, który brał udział w rozruchach. Aresztowanego wydano z granic.

Na torze kolejowym Madryt—Sewilla położyli nieznani sprawcy odłamki skalne, aby spowodować wywołanie pociągu osobowego. Zmach został w porę wykryty i udaremniony.

# PONURA TRAGEDJA TRUSKOLASKA

(na stronie 3-iej)



## Pożyczka 200 milionów dolarów dla Anglii.

LONDYN. Amerykańskie koła finansowe rozważają od dłuższego czasu plan udzielenia Anglii większej pożyczki złotowej celem ułatwienia Anglii powrotu do standartu złotowego.

Według planu tego Bank Anglii ma otrzymać od St. Zjednoczonych kredyt złotowy w wysokości 200 milj. dolarów, oprocentowanych na 2 proc. rocznie.

Decyzja ta stanowić ma pierwszy etap ogólnej nowej polityki finansowej St. Zjednoczonych, idącej obecnie w kierunku umożliwienia wszystkim państwom, powrotu do standartu złotowego.

## Krwawe starcia szoferów z policją w Pradze.

PRAGA. Położenie strajkowe w przemyśle samochodowym, wywołanym przez podwyższenie podatków i innych opłat, znacznie się zaostrzyło.

Do Pragi zjechało około 10 tysięcy samochodów ze wszystkich stron kraju, nawet z Rusi Zakarpackiej, mimo wielkich zasp śnieżnych. Samochody stoją długimi szeregami na ulicach.

Wszystkie próby przełamania strajku spełziły na niczem. Aresztowano kilka posterunków strajkowych.

Przyszło do krwawego starcia między policją i szoferami. Policja biała bronią rozpędzała demonstrantów.

## Gorgonowa pod obserwacją.

KRAKÓW. Badanie stanu umysłowego Gorgonowej, przeprowadzone przez lekarzy biegłych sądu krakowskiego zostało ukończone. W najbliższych dniach lekarze biegli opracują sprawozdanie ze swoich prac.

Ponieważ oskarżona od pierwszej chwili nie tłumaczyła się zamroczeniem umysłu, zapewne więc zostanie uznana za umysłowo zdrową.

Z końcem bieżącego tygodnia prokurator dr. Szypuła wyjedzie do Brzuchowic, gdzie zabawi kilka dni celem

**DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „Nowości“**

**Wielki podwójny program**

Wielka dawno niewidziana dotychczas okazja

**W cieniu drapaczy chmur**

oraz drugi program p. t.

**Żelazna maska**

W roli głównej:

**Douglas Fairbanks**

**Kino „MUZA“ II Aleja 43**

Dwa rewelacyjne filmy.

**Przedwiośnie**

W roli głów. **Zbyszko Sawan i Marja Górczyńska.**

Dramat sensacyjno-erotyczny p. t.

**W mocy korsarza**

KSA WERY DE MONTEPIN.

234

## Panna do towarzystwa.

POWIEŚĆ.

— Wyjedziesz pan później. Oto pieniądze, a tu wezwanie prezesa sądu, który z mocy swej władzy dyskrecyjnej wzywa pana do stawienia się dziś na posiedzenie o godzinie siódmej wieczorem... Zaraz po posiedzeniu uczynisz pan z sobą, co ci się będzie podobało.

— Ależ to podstęp! — zawołał Julian — chcą mnie zgubić!... Nie pójdę...

— Mam polecenie zaprowadzić pana.

— Któż więc pan jesteś?

— Agent bezpieczeństwa.

Vendame zsiniał z przerażenia, cofnął się aż do ściany i oparł się o nią plecami cały drżący.

Jodelet mówił dalej:

— Jeżeli nie chcesz pójść pan ze mną dobrowolnie, potrzebuję tylko zawołać, ażeby otrzymać pomoc.

Kamerdyner roześmiał się konwul-

syjnie tym dziwnym, strasznym śmiechem, dającym się słyszeć w celach furjatów.

— Ach, ach! — zawołał — nie pójdę, jestem pewny, że nie pójdę!

W tej samej chwili wyjął rewolwer z kieszeni, przyłożył go do czoła i pociągnął za cyngiel.

Strzał dał się słyszeć.

Nędznik potoczył się na podłogę z roztrzaskaną czaszką.

Jodelet nachylił się nad nim.

— Doktor Gilbert miał słuszość — rzekł z całym spokojem, — łotr się zabił... Jeden mniej...

Wyszedłszy z domu, którego drzwi zamknął z sobą starannie, inspektor bezpieczeństwa wszedł do dorożki stojącej nieopodal i rzekł do woźnicy:

— Tam, gdzie wiesz, mój chłopcze.

—

O szóstej sąd powrócił do sali obrad i prokurator generalny głos zabierał.

Z wielkim talentem, a szczególnie z cudowną zręcznością zaatakował zeznania, zdające się dowodzić niewinności Raula.

Usiłował wykazać, że ciemności,

## DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON“ II-ga ALEJA 27

Mistrz subtelnej erotyzmu **Jan Choux** stworzył perłę dowcipu i temperamentu w rozkosznych filmie dźwiękowym

## DAMA Z PIESKIEM...

według głośnego r. m. ansu **Gorlidona i Armonia**

W rolach głównych: **Rene Lefebre** — w otoczeniu najpiękniejszych i najwytworniejszych paryżanek: **Very Scherbane, Ariety, Christiane d'Or i Hallier**

**NAD PROGRAM: Nowe piękne dodatki dźwiękowe**

## Ostatni raz

w bieżącym roku szkolnym dajemy Ci sposobność praktycznego opanowania języka w ciągu pół roku. Uczymy znakomitą, słynną na obu półkulach metodą lingwofoniczną. Dogodne warunki opłaty. Obecnie rozpoczynamy nowe kursy angielskiego, francuskiego i niemieckiego. Zapisy codziennie godz. 5—7 w. przyjmuje „Linguarum Schola“, ul. Kościuszki 8.

## KRONIKA

### KALENDARZYK

Czwartek 19 stycznia. Ferdynanda i Henryka.

Wschód słońca: o g. 7.37 Zachód 16.13

### Nocne dyżury aptek.

W nocy z środy na czwartek: II Aleja, Ostatni Grosz.

W nocy z czwartku na piątek: I Aleja, Wieluńska.

**250 tys. zł. dla bezrobotnych.** Bank Polski, celem przyjęcia z pomocą bezrobotnym przeznaczyl na fundusz pomocy bezrobotnym kwotę 250 tys. złotych.

**Zabezpieczenie warsztatu pracy powołanym do wojska.** Rada Ministrów uchwaliła projekt noweli do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Nowela ta zawiera m. in. przepis, interesujący w sposób żywotny najszersze rzesze pracowników, powoływanych do służby czynnej w wojsku. Przepis ten wprowadza zasadę, że pracodawca nie może wycofać z pracy pracowników, ani też rozwiązać z nim umowy o pracę z powodu powołania pracownika do wojska lub też z powodu odbywania służby w wojsku, o ile stosunek służbowy w chwili powoływania do wojska trwał nieprzerwanie co najmniej 6 miesięcy.

To samo dotyczy pracownika powołanego na ćwiczenia lub odbywającego ćwiczenia, lub też powołanego do służby wojskowej w razie mobilizacji.

Doniosła ta zasada, mająca na celu zabezpieczenie pracownikom, powołanym do służby wojskowej oraz na ćwiczenia, warsztatu pracy po powrocie z wojska, nie będzie stosowana w wypadkach, kiedy umowa, zawarta na określony czas, upływa w okresie służby wojskowej, lub też jeżeli zakład pracy zostanie zlikwidowany oraz na wypadek, kiedy stosunek umowy zostanie rozwiązany z winy pracownika. Poza tem opiera się nowela powyższa

w dziedzinie ochrony interesów pracownika, powołanego do wojska, na analogicznych postanowieniach ustawy o umowie najmu pracy.

### Kto wygrał na loterii?

W piątym dniu ciągnięcia 3-ciej klasy 26 loterii państwowej główniejsze wygrane padły na następujące numery:

Zł. 200 000 na nr. 4291.  
Zł. 15.000 nr. 97567.  
Zł. 10.000 nry: 28945 91843.  
Zł. 5.000 nry: 94414 116514.  
Zł. 2.000 nr. 138617.  
Zł. 1 000 nry: 9444 30747 66458 68162 133070 141.  
Zł. 500 nry: 18651 28969 33449 42949 49537 50145 52531 89744 101525 109901 127781 130610 912.  
Zł. 400 nry: 19974 40905 44550 53456 64607 73068 82898 90341 543 95025 96716 105148 106891 119360 134478.

Zł. 300 nry: 3533 7338 8897 17399 21751 22919 44370 45339 48052 58551 64895 72957 75523 104245 111257 116070 117090 936

Zł. 250 nry: 70 1326 12179 17141 24360 27116 29578 30072 32576 44893 49735 781 54795 68264 70232 71939 75084 76538 77638 79278 81125 101434 695 102060 118368 116237 117849 122987 124188 900 125942 131540 134416 136734 138037 141030.

Premje (zł. 70 000 podzielonych zostanie pomiędzy ponownie wygrawające losy, w zależności od ilości tychże. Wysokość poszczególnych premji zostanie ustalona po ciągnięciu 3-ej klasy).

Nry: 1624 7323 15420 17910 19162 712 22912 24092 25264 27277 28652 945 29432 548 30072 31709 52149 32396 576 34266 509 36900 39439 47928 48448 50718 54976 58688 732 59054 967 62586 66070 985 67326 72385 761 74091 856 75431 78973 79196 81745 82680 83251 84813 85616 626 90053 91325 92523 93677 756 97032 93879 103686 106342 555 891 107474 108445 114105 115972 116697 117561 956 120540 705 121904 122147 126971 129770 130912 132049 132 133077 135486 139467 141467 557 143552 144319 146096 548.

### Kryzys trwa!!!

Każdy wyniszczony z bielizny przeto najlepiej zrobić zakupy podczas

## BIŁYCH TYGODNI

u **I. RZASIŃSKIEGO**  
Częstochowa, II-ga Aleja 29.

## Kino-Teatr „ATLANTIC“

Dziś i dni następne

### Jej pierwszy całus

W roli głównej: ulubienica bywalców kinematograficznych **Anny Andra**

Oraz drugi program

### W szponach tygrysa

W roli głównej: **Bob Custer.**  
NAD PROGRAM:  
**Kronika P. A. T.**

Następnie dano głos obrońcy.

Filip był bardzo wzruszony, lecz wpędce zapanował nad sobą; głos jego słaby z początku, jakby złamany, wkrótce stał się czystym i dźwięcznym.

Podniósł wszystkie zarzuty, jedno po drugim, wziął sobie za zadanie dowiedzieć, że były nielogiczne, nieprawdopodobne i zachwiał od samych podstaw rusztowaniem, tak sztucznie na pozór zbudowanym przez prokuratora.

Zwolna ożywił się i jakgdyby uniesiony szlachetnym oburzeniem, wznosił się aż do krasomówstwa.

Kiedy usiadł i podał rękę Raulowi, burza oklasków wstrząsnęła salą.

Prezes powstał z miejsca i rzekł surowym głosem.

— Wszelkie manifestacje, tak pochwalające, jak wyrażające niezadowolenie, surowo są zakazane. Jeżeli milczenie w tej chwili nie zapanuje, każę opróżnić salę.

Oświadczenie to wywarło skutek natychmiastowy.

Po upływie paru sekund można było usłyszeć latającą muchę.

Prokurator chciał zabrać głos.

D. c. n.



**Baśń o szopce.** W piątek i w niedzielę w sali gimnazjum państwowego im. H. Sienkiewicza powtórzoną będzie arcydzieła, ciesząca się zasłużonym powodzeniem „Baśń o szopce” w której udział przyjmuje 75 osób.

Przedstawienia te dane będą specjalnie dla młodzieży szkół powszechnych.

Początek jasełki w sobotę punktualnie o godz. 16-ej a w niedzielę o godz. 17.

Geny biletów od 50 groszy do 2 złotych Wszystkie miejsca siedzące.

#### Z teatru kameralnego.

Dziś w środę po raz drugi wstrząsający dramat Gordina „Ester — żona Rapaporta” w wykonaniu całego zespołu teatru. Początek o godz. 20. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni W. Święcki i Ska (tel. 7 99) i od godz. 18 w kasie teatru.

**Zapisy na nowe kursy językowe.** Kierownictwo Kursów „Linguarum Schola” ul. Kościuszki № 8 przyjmuje dalsze zgłoszenia na ostatnie w tym roku szkolnym kursy francuskiego, angielskiego, niemieckiego między godz. 5—7 wieczorem.

**Herbatka tańcząca u podoficerów 27 p. p.** Korpus Podof. Zaw. 27 p. p. urządza tańczącą herbatkę w salach kasyna w dniu 21 b. m. o godz. 20 dla członków i wprowadzonych gości.

Podczas pląsów przygrywać będą 2 orkiestry na zmianę.

**Zawili proces o zwrot 3 antycznych zegarów.** Jubiler lwowski, Jerzy Rzędowski, oddał w roku 1911 antykwariuszowi lwowskiemu, Szymonowi Dornhelmowi, 3 zegary antyczne w stylu Ludwika XV i XVI, wartości 10.500 koron. Zegary te wywiezione zostały do Paryża.

W czasie wielkiej wojny, rosnąc ustępując ze Lwowa, zabrali jako zakładnika Rzędowskiego, który po powrocie z Rosji zmarł w roku 1924. Również w tym czasie zmarł w Paryżu i antykwariusz Dornhelm.

Obecnie spadkobiercy Rzędowskiego, w osobach profesora gimnazjum związkowego w Częstochowie, p. Rzędowskiego, żony p. Rzędowskiej, armii polskiej, oraz dwu dalszych spadkobierców wystąpili na drogę sądową przeciwko spadkobiercom Dornhelma o zwrot owych trzech antycznych zegarów.

Spadkobiercy Dornhelma oświadczali, że zegary uległy skonfiskowaniu na rzecz Francji, tymczasem władze francuskie wydały zaświadczenie, że były one zwrócone Dornhelmowi, jako obywatelowi Państwa Polskiego.

Wyrok wyższego sądu zasądził na rzecz spadkobierców Rzędowskiego zwrot trzech wymienionych zegarów.

## Składajcie ofiary na dzieci bezrobotnych!

# Słowo sportowe.

#### Plłka nożna.

Walne zgromadzenie Ligi P. Z. P. W.

WARSZAWA. Toczące się przez dwa dni narady delegatów klubów dały wyniki następujące: system rozgrywek zmieniono dzieląc Ligę na 2 grupy: 1) Cracovia, Wisła, Garbarnia, Podgórze, Warta, Ruch. 2 ga) Pogoń, Czarni, Ł. K. S., Warszawianka, 22 p. p. Legia. Pożegnano spadającą do kl. A Polonję, powołano nowy klub ligowy Podgórze, wypowiedziano się przeciw 2-letniej kadencji, graczowi zmieniającemu barwy klubowe zabroniono występować w drużynie 1 ligi, niżono proc. z zawodów do 3 proc., ułożono kalendarzyk zawodów, wybrano nowy zarząd w składzie: prezes mjr. Żołędziowski, pułk. Gólel, p. Skwarczyński, sekr. Mosisz, skarbnik p. Derda, członkowie: dr. Wojakowski i kpt. Słoniewski, wydz. gier i dysc. pułk. Goebel, dr. Garhen, Kimiński, Szejnach, Porębski, Kublin, Szmidi, Delegaci na walne zebranie P. Z. P. W. p. dr. Obrulański, pułk. Izdebski, inż. Rozensztock. Członkiem honorowym mianowano w uznaniu za sług pułk. Izdebskiego.

## Dźwiękowe „GRAND-KINO”

Dziś i dni następnych. — Arcydzieło mistrza reżyserów **Jame Wahla** p. t. **Dr. Frankenstein** W roli głów.: przewyższający swą masą **Lon Chaneya**, **Boris Karloff** i **Dzielnego wojaka Szwejk** W roli legendarnego Szwejk **ka Jasza Razilov**.

## O G Ł O S Z E N I E.

Kasa Chorych w Częstochowie podaje do wiadomości ubezpieczonych i członków ich rodzin, że na czas panującej epidemii grypy, błonicy i płonicy ogranicza wolny wybór lekarza do koniecznych wypadków, a to z powodu wzmoczenia się w wysokim stopniu ruchu chorych i zwrosta wizyt domowych. Równocześnie zaznacza się, że zasadniczo wezwania lekarza do domu należy zgłaszać tylko w tym wypadku, gdy chory nie jest w stanie zasięgnąć porady lekarza w przychodni.

LEKARZ NACZELNY:

(—) **Dr. T. Biluchowski**

DYREKTOR:

(—) **Wł. Motuła**

## Ponura tragedia truskolaska.

Swego czasu zapowiadaliśmy termin sensacyjnej rozprawy sądowej o zabójstwo Heleny Kosztulskiej w miasieczku Truskolasy.

#### Trup nad rzeką.

Dnia 21 marca r. ub. nad ranem znalezione zostały przy rzeczce pod Truskolasami zwłoki staruszki.

Rozpoznano w nich właścicielkę apteki w Truskolasach, 76-letnią Helenę Kosztulską.

Nie ulegało wątpliwości: Porzucone nad rzeczką zwłoki nosiły ślady morderstwa. Dowodziły tego liczne ślady uduszenia, sinemi pręgami znaczące się na szyi staruszki.

Trup zwiślał nad urwiskiem, nogami dotykając wody, głową wsparty o zarośla przybrzeżne.

Wszelkie przypuszczenia o śmierci przypadkowej były bezpodstawne: tragiczny trup ubrany był w stary szlafrok domowy, co pozwalało przypuszczać, że trup po dokonaniu morderstwa został zawleczony nad rzekę i tu porzucony, by pozorował wypadek utożsamienia.

#### Podjęcie.

Podjęcie, uzasadnione zresztą, padło na męża zamordowanej 65-letniej Tadeusza Kosztulskiego i, również uzasadnione, na jego najbliższego współpracownika, dzierżawcę apteki, Zygmunta Skassa, zamieszkującego wspólnie z małżonkami Kosztulskimi.

#### Pod wspólnym dachem.

Uzasadnienie podejrzenia okazało się zresztą przejrzyste: obaj mężczyźni byli związani nie tylko interesami zawodowymi — łączyła ich przyjaźń, długą, cementowaną dość, jak twierdzą świadkowie, rozwiązaniem życia.

Skass bowiem pod wspólny dach sprowadził nie tylko swoją żonę, lecz i kochankę Stypiołównę. Stary Kosztulski również sprowadzał często do domu damę swego serca: pannę Tolę z Płocka.

#### Anglja walczy w Europie.

W wyniku meczu Anglja—Austria (4:3) Anglja w obronie swego autorytetu zmuszona została pod naciskiem opinii do nawiązania kontaktu z kontynentem. Na pierwszy ogień idą Włochy i Szwajcaria. Od wyniku tych zawodów zależy czy Anglja utrzyma swoją hegemonję w Europie. Drużyny włoskie obecnie są w świetnej formie i mają za sobą szereg zwycięstw nad drużynami Wiednia, Austrii i Węgier.

#### Boks.

DETROIT. Ran znokautował w 5-ej rundzie Edmansa.

SZTOKHOLM. Chmielewski pokonał szwedza Tlodstvena w pierwszej rundzie przez nokaut i Oestlinga po powtórzeniu meczu na punkty.

#### Hokej.

PRAGA. — Rewanżowe zawody pomiędzy Ż. T. C. i Warszawą zakończyły się przegraną Warszawy 0:2. Sędzia stronniczy.

KRAKÓW. Mistrzostwo — Cracovia—Makabi 1:0, Cracovia — Sokół 1:2, Legia — Wawel 2:0.

J. W.

#### Kto zawił trup?

Nie rozstrzygnięte zostało zagadnienie: kto zawił trup staruszki.

Stary Kosztulski, dziś już obraz ruiny moralnej i fizycznej, chyba nie był zdolny do tego wysiłku? Musiał mieć współnika — współnikiem tym mógł być tylko dzierżawca i współlokator Skass, co do którego zamordowana, jak zeznaje świadek Kazimiera Pawlikowska, miała wyrobioną opinię, często się nań uskarżając.

Zresztą kwestja sprawności fizycznej Kosztulskiego, jest przedmiotem spornym, gdyż z zeznań świadka Czesława Trzcńskiego, który był na krótki czas przed tragedją na imieniu u Kosztulskich, wynika, że starzec był jeszcze jarym i w tańcu i w miłości.

#### Przecucie katastrofy.

Tragedja truskolaska, w świetle zeznań świadków, nosiła dla zamordowanej charakter nadchodzącej burzy. Staruszka przeczuwała moment katastrofy. Miała widocznie ku temu podstawy. W listach do Marji Kudrowicz, siostry Kosztulskiego, wyrażała panicką obawę przed śmiercią, używając się na współnika męża, Skassa. Gdy mąż jej, po dłuższym pobycie w Płocku, gdzie przebywał u swej kochanki, powrócił do domu, Kosztulska wyraziła się do świadka Kazimiera Pawlikowskiego, że powrócił on do niej jedynie po to, by zgładzić ją ze świata. Dlatego to sporządziła testament na jego niekorzyść.

#### A jednak kobieta.

Rewelacyjne oświetlenie ponurej zagadki daje zeznanie świadka Urbanowicza, obecnego dzierżawcy apteki Kosztulskiego, który oświadczył na wczorajszej rozprawie sądowej, iż zna osobę, która widziała Skassa powracającego tragicznej nocy od strony rzeki w towarzystwie jakiejś młodej kobiety.

Bezwątpienia, w ponurej tej tragedii kobieta odegrała tytułową rolę.

Tola Piotrowska, ochroniarka z zawodu zaciążyła bezsprzecznie na pogodnym przed laty współzyciu Kosztulskich. Leciwy aptekarz zadurzył się w niej beznadziejnie. Nie rozłączyła go z ukochaną nawet wojna polsko-bolszewicka, w której przyjmował udział jako ochotnik, zdobywając na froncie szlify porucznikowskie. Wrócił do ukochanej i zdała od żony, na którą przepisał aptekę, przeżył z p. Tolą dłuższy czas, bo do 1931 roku.

#### Szlachetne serce.

W tym czasie Helena Kosztulska wydzierżawiła aptekę Zygmuntowi Skassowi, za cenę dzierżawną 100 złotych miesięcznie, a gdy po latach wiarodolny mąż powrócił pod dach rodzinny, złamany na duchu i ciele przyjął go i starała się zapomnieć o swej krzywdzie. Zapomnienia szukała w pracy społecznej, zawsze czynna i uczynna.

#### Jesienne liście.

Kosztulski natomiast stacza się na dno ruiny finansowej i moralnej. Nie może zapomnieć Toli, tęskni za nią, często wspomina, a przechowywaną w szkatułce fotografię jej zlewa gorącymi łzami. Przytem, pozbawiony środków materialnych pozostaje na utrzymaniu żony. Z domu giną wartościowe przed

mioty, biżuterja, którą teraz p. Helena musi ukrywać przed mężem.

#### Piekło za życia.

A potem do tego piekła domowego dołączyło się ponure podejrzenie, że mąż czyha na jej życie. Boi się trucizny. Dlatego nie używała lekarstwa z apteki własnej, które przyrządził jej Skass. Wreszcie podejrzenia przekształcają się w zmore uporczywą. Wszędzie widzi szpiegów spiskujących z mężem. Spisuje przeto testament, i oddaje fortepian sąsiadce p. Halinie Kurczychowej, przeznaczając go na koszty własnego pogrzebu.

I stało się!

#### Dwaj mężczyźni.

Przed sądem okręgowym stanęli wczoraj dwaj oskarżeni:

Tadeusz Kosztulski, starzec 65-letni, drobny postacią, skurczony, nieufny, zatroszczony, bodaj lękający się własnego cienia.

Czy człowiek ten zdolny był do wykonania potwornego mordu?

Sąd da na to pytanie odpowiedź. — Zygmunt Skass, człowiek jeszcze silny, pełen energii, czujny i pewny siebie.

Czy był on współnikiem zbrodniarza?

Rozprawa wczorajsza nie dała odpowiedzi na te pytania. Sąd postanowił przerwać rozprawę do poniedziałku dnia 28 bm. by przez ten czas wykryć osoby, które widziały Skassa z kobietą, wracających w tragiczną noc od strony rzeki truskolaskiej.

Wtedy rozstrzygnie się zawiłe zagadnienie: morderstwo, czy samobójstwo?

#### Obwieszczenie o licytacjach.

1 Urząd Skarbowy w Częstochowie w myśl par. 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym (Dz. Ust. R. P. Nr. 62 poz. 580) ogłasza, że w dn. 20. I. 1933 r. od godz. 10-ej rano odbędzie się sprzedaż z licytacji w lokalach niżej wymienionych dłużników na następujące ruchomości:

1) u p. DROZDZIKA HERCKI, przy ul. Aleja 6  
a) wina owocowe 200 but. 300 zł.  
b) wódek i likierów 100 but. 300 zł.  
c) wina różnego 100 but. 200 zł.

2) u p. DAWIDOWICZA JOACHIMA przy ul. Aleja 24  
a) biurka jasno-dębowe 4 szt. 1000 zł.  
b) maszyna do pisania „Royal” 1 szt. 400 zł.  
c) maszyna do pisania „Remington” 1 szt. 400 zł.  
d) stoliki pod maszyny do pisania 2 szt. 100 zł.  
e) kasa ogniotrwała 1 szt. 1000 zł.  
f) szafy do książek biurowych 2 szt. 150 zł.

3) u p. LASTMANA MOSZKA ARONA przy ul. B. Joselewicza 6  
a) kredens czarny dębowy 1 szt. 150 zł.  
b) otomana plusz. zielona 1 szt. 200 zł.  
c) biurko czarne dębowe 1 szt. 100 zł.  
d) stół dębowy czarny 1 szt. 30 zł.  
e) krzesła dębowe, kryte skórą 6 szt. 40 zł.  
f) lustro tremo 1 szt. 40 zł.

4) u p. FRIDRICHA BLUMA przy ul. N. P. Marji 2  
a) płócienn różny a 40 mtr. 80 szt. 1500 zł.

5) u p. MOCZYGEY JÓZEFA, przy ul. Kościuszki 7  
a) kredens stołowy brązowy 1 szt. 600 zł.  
b) kredens mały brązowy 1 szt. 200 zł.  
c) stół okrągły brązowy 1 szt. 50 zł.  
d) radio trzech lamp. 200 zł.  
e) krzesła 6 i 2 fotole kryte 8 szt. 100 zł.  
f) gablotka oszklona 1 szt. 100 zł.  
g) bielizniarka 1 szt. 300 zł.  
h) szafa 1 szt. 100 zł.  
i) kozetka 1 szt. 50 zł.  
j) szafki nocne 2 szt. 60 zł.  
k) toaletka o 3-ch lustrach 1 szt. 200 zł.  
l) biblioteka 1 szt. 150 zł.  
m) biurko dębowe ciemne 1 szt. 250 zł.

6) u p. IGNATOWSKIEGO WŁADYSŁAWA, przy ul. Aleja 28  
a) stolików restauracyjnych 30 szt. 210 zł.  
b) kontuar jasny i 3 gablotki 4 szt. 300 zł.

7) Oprócz powyższych odbędzie się sprzedaż z licytacji w I i II terminie w dn. 18. I. 1933 r. ze składu 1 Urzędu Skarbowego, przy ul. Waszyngtona 20, różnych ruchomości, jako to:

a) fortepian oceniony na 150 zł.  
b) otomany,  
c) szafy na ubranie,  
d) stoły,  
e) kontuury i t. p.

73—1

1 Urząd Skarbowy w Częstochowie.

**Biblioteczkę** (szafę) używaną w dobrym stanie kupię. Oferty do Administracji „Słowa” pod „Biblioteczką”.

**Stala Praca Akwizycyjna.** Wyroby złote i srebrne NA RATY! Zbyt łatwy, zarobek zł. 300 mies. Akwizytorzy (także niezawodowi) w całej Rzeczypospolitej poszukiwani Oferty: „ETERNITAS” Sp. z o. o. Warszawa ul. Hortensja 6. 65—8



## Z KRAJU.

### Ujęcie bandy „Czarnej rączki” w Kaliszu.

Policja w Kaliszu zlikwidowała w tych dniach bandę terrorystów, która grasowała w mieście pod nazwą „Czarnej rączki”.

Przywódca bandy, Leon Jankowski, wymuszał od właścicieli autobusów haracz, a za opór przecinał im opony. Służbę autobusów zmuszał do przewożenia go wraz z towarzyszami i w czasie jazdy wymuszał pieniądze od pasażerów.

Do policji zgłosiło się 100 osób poszkodowanych.

### Obopólne oskarżenia wykryły zbrodniczą parę.

Przed niedawnym czasem spowodował nieznanego zbrodniarza wykołowanie kolejki powiatowej na torze Znin — Rogów koło stacji Sarbinowo.

Mimo dochodzeń nie można było ustalić sprawcy. W tych dniach zgłosiła się na posterunek policyjny w Rogowie służąca, zatrudniona u gospodarza Bosiackiego w Niedźwiadach, zeznając, że sprawcą zamachu na kolejkę był jej narzeczony, służący również u Bosiackiego.

Zeznała, że on podłożył kamień na tor, przez co spowodował wykołowanie. Na skutek tego doniesienia policja wszczęła ponownie dochodzenie i aresztowała obwinionego, który ostatecznie przyznał się do winy. Ze swej strony począł natomiast obwiniać swą narzeczoną, że w roku 1980 zamordowała swą nieślubną dwuletnią córeczkę. Wskutek tego doniesienia i ją także aresztowano. W toku dalszego śledztwa wyszło na jaw, że służący — narzeczony jest żonaty i ma dwoje dzieci, które pozostawił w b. Kongresówce. U Bosiackiego przedstawił się ze swą narzeczoną jako małżeństwo.

### Hollywood angażuje Gorgonową?

Pomysłowi Amerykanie nie omijają żadnej sposobności, z której mogliby czerpać dolary. Wszystko jest dla nich terenem eksploatacji: nieszczęście, ból ludzki, zbrodnia.

A oto mamy tego dowód:

Po ukończeniu procesu Rity Gorgonowej jedna z największych w Hollywood wytwórni filmowych nadesłała do Gorgonowej, przebywającej, jak wiadomo, w więzieniu w Krakowie list, w którym zapytuje, czy w razie jej uniewinnienia zgodzi-

## Miljoner przepuścił majątek

i został szefem szajki bandytów-gentlemanów.

Znanym finansistą był w Berlinie radca handlowy Jacques Bronner, po chodzący z Morawskiej Ostrawy, gdzie posiadał gorzelnię. Majątek jego szacowano na 30 milionów marek. Był on założycielem „Niemieckiego banku kredytowego dla komunikacji”, który jest dzisiaj instytucją finansową niemieckich kolei państwowych. Bronner stracił tam swe udziały wskutek krachu banku kredytowego. Jego bracia odgrywali też przez długie lata poważną rolę finansową we Wiedniu jako właściciele banku.

Obecnie wszyscy oni zbiednieli, a senior rodu przebywa najczęściej w sprawach handlowych na półwyspie bałkańskim lub w swojej posiadłości wiejskiej pod Paryżem. Syn jego Hans pozostał w Berlinie, pozostawiony samemu sobie. W czasach świetności ojca posiadał, jak każdy inny z członków rodziny własne auto, służbę, szoferę, rodzinę i trenera. Po upadku nie mógł przystosować się do nowych warunków i wydawał dalej pieniądze

aby się odtworzyć główną rolę w filmie, którego scenariusz napisano na podstawie sprawozdań z rozprawy sądowej?

Jednocześnie wytwórnia proponuje honorarium w wysokości kilkudziesięciu tysięcy dolarów. Na list ten Gorgonowa dotąd nie odpowiedziała.

Należy podkreślić, że według scenariusza Zarembiankę zamordowała nie Gorgonowa, lecz inna osoba.

### Zamożny gospodarz wiejski heroldem szajki bandyckiej.

W dzień Nowego Roku dokonano w Książnicach Wielkich pow. Pińczów krwawego napadu bandyckiego na mieszkanie Wiktorji Dońcowej, przy czym zbrodniarze zrabowali 100 zł. i zastrzelili jej syna Stefana.

Komendant posterunku P. P. w Koszycach, już w kilka godzin po napadzie ujął herszta szajki, Stefana Marca z Książnic. W dalszym ciągu dochodzeń udało się zlikwidować całą bandę.

Zostali aresztowani: Stanisław Marzec, Wincenty Ostrowski i Narcyz Pasternak z Brzeska Starego oraz Jan Stefański z Hebdowa. Wkrótce staną oni przed sądem doraźnym.

Szajka ta dokonywała już od dłuższego czasu napadów rabunkowych w

garściami, szwendając się po luksusowych lokalach.

Razem z nim bomblowali inni zbankrutowani panicze: Klausner, Merken i Lebman. Gdy pieniądze przyjaciół zupełnie ulotniły się, postanowili „zarabiać” w inny sposób. Założyli szajkę bandytów gentlemanów. Namówiła ich do tego tancerka kabaretowa Helga v. Aaren, której matka dzierżała garderobę w pewnej wielkiej kawiarni. Próbnego napadu dokonali bandyci na spółnika dzierżawcy.

Plan napadu został dokładnie prześlany. Wybrano nawet odpowiedni dzień, w którym przypłynęła większa gotówka. Lebman, jako dobrze wytrenowany bokser, rzucił się na mężczyznę i obalił go jednym ciosem na podłogę, a inni splondrowali mu kieszenie i zabrali całą gotówkę. Niedodowodzenie fachowe wskazało wkrótce na nich. Szef szajki uciekł i dotąd się ukrywa, resztę członków aresztowano. Obiecali oni pokryć szkodę.

okolicznych wsiach i na kupców przejeżdżających z Krakowa do Brzeska i Koszyc.

Marzec jest gospodarzem na 8-miu morgach, a towarzysze jego, to synowie gospodarzy, których rodziny posiadają od 7 do 9 morgów ziemi.

### Wielka afeta autobusowa.

Do władz prokuratorskich i policyjnych od dłuższego czasu zaczęły wpływać skargi na przedstawiciela jednej ze znanych firm samochodowych dr. Kowerdana w Warszawie.

Dr. K. w sposób nader sprytny sprzedawał samochody po znacznie niższej cenie za gotówkę, a uzyskanych w ten sposób sum nie wpłacał firmie której centrala mieści się w jednym z miast ościennego państwa.

Firma, wiedząc o dokonanej transakcji (dostarczała bowiem wóz), a nie otrzymując wzamian pieniędzy, samochód odbierała.

Na tem tle wynikły liczne nieporozumienia, których owocem był szereg skarg skierowanych do władz. Czuąc, że grunt usuwa mu się z pod nóg, dr. Kowerdan uciekł z Polski do Pragi. Władze policyjne zwróciły się do policji praskiej, prosząc o wydanie aferzysty.

Malwersacje dr. Kowerdana sięgają bardzo poważnych sum.

## Co usłyszymy dziś przez Radio?

WARSZAWA 19 stycznia.

11.40 Codz. Przegl. Prasy Polskiej. 11.50 Kom. meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. dla komunik. lotn. 11.58 Sygnał czasu. 12.05 Program na dz. nast. 12.10 Płyty gramof. 12.30 Urz. kom. P. I. M. 12.35 XII koncert. szkolny z Filh. Warsz. 15.10 Kom. Państw. Inst. Eksport. 15.15 Kom. gospod. 15.25 Piosenki. 15.35 Odczyt. 15.50 Płyty gramof. 16.25 Francuski 16.40 Odczyt. 17.00 Koncert. 17.50 Odczyt. 17.55 Program na dz. nast. 18.00 Muzyka lekka. 19.00 Rozmaitości. 19.20 Komunikat. 19.30 Kwadrans. 19.45 Pras. Dz. Radj. 20.00 Koncert. 20.55 Wiad. sport. 21.00 Dod. do Pras. Dz. Radj. 21.30 Słuchowisko 22.15 Ork. cygańska. 22.15 Urz. kom. P.I.M. i kom. policyjny. 23.00 Muzyka tan.

KATOWICE 19 stycznia.

11.40 Codz. Przegl. Prasy Polskiej. 11.58 Sygnał czasu. 12.10 Intermezzo muz. 12.30 Tr. z Warsz. 15.25 Kom. gosp. 15.35 Odczyt. 15.50 Muzyka lekka. 16.25 Francuski. 17.00 Muzyka. 17.40 Odczyt. 17.55 Program na dz. nast. 18.00 Muzyka lekka. 19.00 Feljeton. 19.15 Rozmaitości. 19.25 Kom. harcerskie. 19.30 Tr. z Warsz. 22.15 Program na dz. nast. 22.20 Tr. z Warsz. 23.00 Muzyka taneczna.

**ZĘBY, korony, mostki, — wprawia**  
**LEKARZ - DENTYSTA**  
Unikajcie partaczy dentystycznych!  
gdyż im niewolno dotykać się pacjentów  
(Dz. Ust. Nr. 54 poz. 476)  
Broszurę wyjaśn. — otrzymać można w księgarniach,  
w Administracji pisma „Czystość” lub od autora Le-  
karza - Dentysty MICHAŁA GREJNIECA w Często-  
chowie, Aleja Najów. Panny Marji (I Aleja) nr. 10.

**Uwaga! Na ogólne żądanie publi-**  
**czności pobyt przedłużony. Bez**  
**krwawej operacji i bez bólu.**

Zlecenia pp. lekarzy ściśle wykonuje się



**Matki!** ratujcie wasze zdrowie, wasze dzieci, przybawajcie, aby nie było za późno. Zaniechanie jest groźne, może spowodować nawet i śmierć. Dla chorych na rapturę specjalne pasy francuskie, na skrzywienie kręgosłupa i pochyłe się trzymanie gorsety ortop. Dla amputowanych sztuczne nogi, na płaskie stopy wkładki. Ze względu na dzisiejszy kryzys ceny znacznie niższe. Zakład czynny codziennie jak również w niedzielę i święta.  
**HOTEL KALISKI, Przyjmuje Specj. Dyr. RAPAPORT**

**Biuro Dzienników i Ogłoszeń**

**„RENOMA”**

WŁ. MARIAN ŻUKOWSKI

Częstochowa, Aleja Nr. 21, tel. 448.

PRZYJMUJE: Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.

POLECA: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne.

SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, papierosy, oraz znaczki stemplowe, pocztowe, weksle i t. p.

547

OBSŁUGA SZYBKĄ I SOLIDNĄ.

## Morderstwo czy samobójstwo?

Najgorzej z tem — ciągnął dalej swój monolog — że istotnie teraz było by naiwnością powierzać misję Borowiakowi wyjątkowo przed nim Rawicz będzie się śmiał na ostrożności. A szkoda, bo istotnie ten człowiek jest wyjątkowo zdolnym. Muszą jutro zaraz wyszukać innego odpowiedniego wywiadowcę.

Monologując w ten sposób, przechadzał się prokurator po gabinecie, wielce z siebie na ten raz niezadowolony. Najbardziej irytowało go to, że Borowiak na którego pomoc liczył, stał się dla niego bezużytecznym. Jeżeli Rawicz domyślił się treści podśluchanej rozmowy telefonicznej, a dowodziła tego jego ucieczka z gabinetu detektywa, to trudno przypuścić, by umożliwił Borowiakowi podejście siebie. Pocieszającym było to jedno tylko, o czym zresztą prokurator był przeświadczony: Rawicz nie miał sumienia czystego, boć czyż inaczej ustąpiłby z placu na sam dźwięk wyrazu „prokurator”.

Musiał popaść ponadto w jakieś zawile sytuacje, z których wybrnąć było mu ciężko. I dlatego zwrócił się do fachowca.

— Być może wchodzi tu w grę doświadczenia maksima: zbrodnia rodzi zbrodnię.

Gotów jestem się założyć, że w tej chwili Rawicz wolałby się znajdować w celi więziennej. Tam przynajmniej był spokojny o swe życie. Nie ulega wątpliwości, że ci, z namowy których dokonał zbrodni i rabunku postarają się usunąć zbędnego świadka.

Nie zdziwiłbym się, gdyby Borowiak doniósł mi telefonicznie że znalazł Rawicza z przesłanym sercem. Nasza policja miałaby znowu okazję do prowadzenia dyskusji na temat: zabójstwo, czy samobójstwo?

Gotów jestem również iść o zakład, że i w tym wypadku dopatrzywałaby się tylko samobójstwa.

Honor, romantyczna tragedia, rozstrój nerwowy...

W tym momencie dzwonek telefonu zaterkotał.

Prokurator zdjął słuchawkę.

— Sługa pana prokuratora. Proszę wybaczyć, że go niepokoję — mówił swobodny głos z telefonu.

— Kto mówi? — prokurator szorstko zapytał.

— Jest to zasadniczo bez znaczenia, wyrażam bowiem jedynie pana Borowiaka.

— Nazwisko? — pytał prokurator niezadowolony uprzejmym tonem.

— Zbigniew Rawicz!

— Prokurator zdumiał się na moment, opanował się jednak szybko.

— Czego pan sobie życzy?

— Domyślam się, że oczekuje pan na wiadomości o mnie. Pogoda jest

wyjatkowo nieznośna, żal mi tych dwu biedaków, którzy sterczą od godziny przed moim domem, wpatrzeni w okna mego mieszkania. To jest bezcelowe, zmokną jeno nieboracy, nabawią się kataru i w rezultacie nie się pan od nich o mnie nie dowie.

— Co to ma wspólnego z Borowiakiem? — przerwał prokurator, starając się głosowi swemu nadać ton obojętności.

— Właśnie jego wyrażam, rozmawiając z panem, gdyż niestety i on narazie nie będzie w możności udzielić panu informacji o mnie.

— Czy pan Borowiak znajduje się u pana?

Odpowiedź brzmiała:

— Proszę wybaczyć, że pytanie to pozostawiam bez odpowiedzi.

Rozmowa była skończona.

Tak, to było w stylu Rawicza.

Prokurator nie wątpił już w autentyczność jego głosu.

Szczególnie pozbył się wszelkich wątpliwości, gdy usłyszał ostatnie zdanie.

W tak fatalną pogodę.

Po chwili prokurator uzyskał połączenie z centralą telefonów, by dowiedzieć się numeru aparatu, z którym był połączony.

Nie miał jednak szczęścia dnia tego. Telefonistka umiała dać mu wyjaśnienia, tłumacząc się przeciążeniem rozmów na linii, którą obsługiwała.

To brzmiało prawdopodobnie. Była to bowiem pora, w której redakcje pism śpiesznie wykańczają swe wydania wieczorowe przed wypuszczeniem wydawnictw na ulicę, biura, urzędy i sklepy likwidują swe dzienne czynności.

Dlatego prokurator zrezygnował z indagacji, prosząc o połączenie z biurem informacji telefonicznych.

Pytał o numer telefonu Zbigniewa Rawicza.

— 3 66. Jednak nieczynny, gdyż abonent zalega już czwarty miesiąc w opłacie telefonicznej.

— Czy możliwe jest, pomimo odłączenia od sieci uzyskać rozmowę przez odłączony aparat?

— W żadnym razie. Musiałoby to nastąpić jedynie za pośrednictwem centrali. Lecz w wypadku tym telefonistka narażałaby się na utratę posady.

Prokurator zażądał połączenia z mieszkaniem Borowiaka.

— Nie odpowiada — usłyszał po dłuższej chwili stereotypową odpowiedź.

Wtedy to zdecydowany kazał sobie podać płaszcz i kapelusz i zapięty na wszystkie guziki, z twarzą wtuloną w podniesiony kołnierz palta, pobrał przez zmywane strugami deszczu ulicę miasta.

(D. c. n.)

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA: Przed tekstem 10 gr. za wiersz mm., nadesłane, w tekście 1 gr. za tekstem 30 gr. — tabelaryczne 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wyraz. Najmniejsze 1 zł. — Bezrobotni i poszukujący pracy korzystają z 50 proc. ulgi przy zamieszczaniu ogłoszeń drobnych. — Wszelkie komunikaty przesłane latem kulturalno-oświatowym umieszczane są bezpłatnie

Redaktor odpowiedzialny: Józef Wolnicki.

Druk. „Świeca” ul. Najów Panny Nr. 63. Tel. 30 i 7-99

Wydawca: Dr. TADEUSZ BILUCHOWSKI.